

# INSTYTUCJA I INSTYTUCJONALIZACJA SPORTU<sup>1</sup>

Sport jest zjawiskiem złożonym oraz wieloaspektowym i z tego też powodu nie poddaje się jednoznacznej i syntetyzującej interpretacji. Dodatkowe trudności przysparza fakt, że w ramach szeroko rozumianego sportu można wyodrębnić różne jego odmiany, rodzaje, typy, ale także funkcje. Nie wnikając w szczegółowe jego podziały wymienimy, choćby dla pewnego uporządkowania zagadnienia, trzy jego podstawowe odmiany. Sport, po pierwsze, przejawia się najczęściej w formie zabawowej. Dzieje się tak wówczas, gdy na plan pierwszy nie wysuwa się rywalizacja i uzyskanie jak najlepszego wyniku, ale interakcja jednostkowa bądź zbiorowa, której celem jest ekspresja osobowości, realizacja pragnień i potrzeb, radość ze wspólnej zabawy, atrakcyjne i ciekawe spędzenie czasu, dbanie o zgrabną sylwetkę i urodę, ale także doznania hedonistyczne. Sport, po drugie, przejawia się także w postaci czystej gry. Polega na dążeniu do perfekcjonizmu tak pod względem sprawności fizycznej jak i dojrzałości moralnej. Sport, po trzecie, przejawia się jako rodzaj pracy. Na plan pierwszy w takim sporcie wysuwają się cele pragmatyczne, przede wszystkim materialne i merkantylne.

Sport, z uwagi na swą popularność, na co zwróciła już wiele lat temu uwagę Antonina Kłoskowska<sup>2</sup>, jest przedmiotem zainteresowania badaczy reprezentujących zarówno nauki bio-medyczne, techniczne, ale także humanistyczne i społeczne. Nie wnikając w różnorodne aspekty teoretyczne

---

<sup>1</sup> Praca naukowa finansowana ze środków MNiSW na naukę w roku 2020 w ramach działalności Szkoły Naukowej AWF Warszawa SN Nr 2 „Społeczno-humanistyczna szkoła badań kultury fizycznej”

<sup>2</sup> A. Kłoskowska (1981), *Przemówienie okolicznościowe*. W: Z. Krawczyk, R. Kaniuk, J. Kosiewicz [red.], *Kulturowe wartości sportu*, t. 1, Warszawa: 11.

i metodologiczne w podejściu poszczególnych nauk, sport będziemy rozumieli jako zjawisko społeczno-kulturowe, mające swe konotacje znakowo-symboliczne<sup>3</sup>. W takiej perspektywie sport jest analizowany jako rodzaj gry pełniącej funkcje rozrywkowe i socjalizacyjne, jako widowisko sportowe, które w doświadczeniu aktorów jest grą, natomiast w doświadczeniu widzów jest sztuką, występuje jako pewien rodzaj mitu, który stanowi nawiązanie do archetypicznej doskonałości człowieka i wzoru idealnego społeczeństwa. Sport będziemy także rozumieli jako swoisty rodzaj tęsknoty za uniwersalnymi wartościami etycznymi i za wyrwaniem się z bezwzględnych uwarunkowań życia człowieka w świecie biospołecznym. Egzemplifikacją takiego patrzenia na sport jest cała mitologia olimpijska, zgodnie z którą sport powinien być uprawiany bezinteresownie, rywalizacja powinna być prowadzona w klimacie przyjaźni i pokoju, a zwycięstwo winno być mniej istotne niż sam udział<sup>4</sup>.

Drugim kluczowym pojęciem podjętych badań jest wieloznaczne pojęcie instytucji społecznej, którego pochodzenie najczęściej jest kojarzone z takimi łacińskimi słowami jak *institutio*, *institutum* czy *instituo*, które oznaczają urządzenie czy zarządzenie czegoś, przygotowanie planu czegoś oraz pouczanie i naukę, ale także tradycję, obyczaj, wzór, normę czy nawyk. Klasyk socjologii, Émile Durkheim, stał na stanowisku, że socjologia jest właściwie nauką o powstaniu i funkcjonowaniu instytucji<sup>5</sup>. Instytucje społeczne, najogólniej rzecz ujmując, są bardzo często rozumiane jako pewne sieci strukturalnych i kulturowych powiązań, pewne rodzaje działalności mające swą oddolną genezę lub w sposób przemyślany zaplanowane, stwarzające możliwości uporządkowanego i zgodnego z normami społecznymi, a także poddanego kontroli społecznej, zaspokajania potrzeb i oczekiwań jednostek oraz zbiorowości. Instytucje społeczne są uważane za niezwykle istotny składnik porządku społecznego, bowiem określają one wzory zachowań, które w konsekwencji umożliwiają rozwiązywanie egzystencjalnych problemów życia zbiorowości ludzkich. W nieco innej perspektywie, a mianowicie neoinstytucjonalnej, efektywności ekonomiczno-gospodarczej w czasie, patrzy na instytucje społeczne amerykański noblista w dziedzinie ekonomii, Douglass C. North, który uważa je za wytworzone przez ludzi ograniczenia, które określają charakter interakcji ludzkich. Składają się na nie regulacje formalne, takie jak statuty, uchwały, konstytucje itp., regulacje nieformalne, takie jak zwyczaje, normy

<sup>3</sup> T.A. Cheska (1979), *Sports Spectacular: A Ritual Model of Power*, „International Review of Sport Sociology”, 14 (2): 51-72.

<sup>4</sup> Z. Krawczyk (2002), *Sport*. W: *Encyklopedia socjologii*, t. 4, Warszawa: 112-114.

<sup>5</sup> É. Durkheim (2000), *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa: 76.

zachowań, konwencje, nieobligatoryjne zasady postępowania oraz metody ich wdrażania do praktyki społecznej, ale także sposoby ich egzekwowania. Elementy te współtworzą strukturę bodźców zapewniających ład społeczny<sup>6</sup>.

Pojęcie instytucji społecznej należy do podstawowych kategorii nauk społecznych i wykorzystywane jest przez przedstawicieli różnych dyscyplin oraz orientacji i nurtów teoretycznych. Pojęcie to w sposób szczególny jest używane do opisywania i wyjaśniania zjawisk oraz procesów społecznych przez takich klasyków socjologii i antropologii kulturowej jak: Herbert Spencer, Henry Maine, Max Weber, Alfred R. Radcliffe-Brown, Bronisław Malinowski, Abram Kardiner, Talcott Parsons, Émile Durkheim, ale także Erving Goffman, Michel Foucault czy Peter L. Berger oraz Thomas Luckmann<sup>7</sup>.

Ostatnim z kluczowych pojęć jest instytucjonalizacja. W *Encyclopedia Britannica* pojęcie to jest charakteryzowane jako proces mający na celu regulację zachowań społecznych (tj. zachowań ponadjednostkowych) w organizacjach lub całych społeczeństwach. Można wyróżnić co najmniej trzy elementy tego procesu, a mianowicie: 1) tworzenie lub wdrażanie przepisów, 2) dostosowanie reguł lub implementacja najlepszych praktyk oraz 3) zmiana reguł lub zastąpienie starych reguł nowymi<sup>8</sup>.

Mając scharakteryzowane tytułowe pojęcia niniejszych analiz, możemy przejść do sformułowania ich celu. Zatem celem badania nie jest analiza oddziaływania instytucji sportu na jednostki i zbiorowości (tym zajmuje się większość badaczy społecznych), ale poznanie procesu odwrotnego, a mianowicie, jak tworzone są przez jednostkowe i zbiorowe podmioty instytucje i jakie są mechanizmy instytucjonalizacji sportu. Do realizacji tak sformułowanego celu zostaną wykorzystane różne teorie naukowe, jak choćby strukturalna, funkcjonalna, interakcjonizmu społecznego i konfliktu społecznego, ale także pomocniczo wiele innych.

Wykorzystana zostanie metoda krytycznej analizy literatury przedmiotu, literatury, która przede wszystkim lokuje się w naukach społecznych, ale także, w ograniczonym zakresie, humanistycznych. Analiza prowadzona będzie z wykorzystaniem ustaleń socjologicznych, w tym przede wszystkim

---

<sup>6</sup> D.C. North (1994), *Economic Performance Trough Time*, „The American Economic Review”, 84 (3): 359-368; P. Chmielewski (1995), *Ludzie i instytucje. Z historii i teorii nowego instytucjonalizmu*, Warszawa: 9.

G. Skąpska, M. Ziółkowski (1998), *Instytucja społeczna*. W: *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: 317.

<sup>8</sup> H. Keman (2007), *Institutionalization. Social proces*. W: *Encyclopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/contributor/Hans-Keman/9345850> (11.02.2020).

Piotra Sztompki<sup>9</sup>, ale także ustaleń badaczy zajmujących się socjologią sportu, wzbogacanych licznymi przykładami z praktyki sportu.

Dążąc do nadania analizie nie tylko charakteru zrozumiałej i czytelnej, ale przede wszystkim logicznej i spójnej wypowiedzi, najpierw skoncentrujemy uwagę na przedstawieniu różnych sposobów rozumienia pojęcia instytucji społecznej, następnie zajmiemy się zagadnieniem instytucjonalizacji sportu, anatomią tego procesu i ukażemy czynniki mające na niego wpływ oraz mechanizmy powstawania i zmiany instytucji sportu. W dalszej kolejności poświęcimy uwagę etapom instytucjonalizacji sportu, ale także instytucjonalizacji odwróconej, czy instytucjonalizacji dewiacji, nazywanej w socjologii procesem zinstytucjonalizowanego omijania reguł.

## Rozumienie pojęcia instytucja społeczna

Pojęciu instytucji społecznej daleko do jednoznaczności. Używane jest ono do charakteryzowania zjawisk mających bardzo zróżnicowany zakres. Nie wnikając w odrębności o charakterze szczegółowym, warto skoncentrować uwagę na trzech fundamentalnych rozumieniach tego pojęcia.

Najbardziej rozpowszechnionym i mającym najszerszy zakres jest rozumienie pojęcia instytucji jako fundamentu ładu społecznego. Zdaniem Durkheima, instytucja to pewien zewnętrzny i niezależny od woli jednostek system, określający w co należy wierzyć, jak myśleć, jak oceniać i w jaki sposób działać. Dla innych intelektualistów, to z jednej strony wymagany sposób zachowania (Radcliffe-Brown), z drugiej strony to ustalony, zinternalizowany i trwały sposób współdziałania, innymi słowy, utrwalony sposób działania z zachowaniem utrwalonych norm, wzorów, zasad i reguł. Rozumienie to twórczo rozwinął Talcott Parsons, charakteryzując instytucję jako typowy zestaw jednostek wypełniających charakterystyczne role społeczne. Osoby te tworzą, według terminologii Piotra Sztompki<sup>10</sup>, typowy krąg społeczny, na który składa się zestaw typowych, powiązanych ze sobą i interakcyjnie ukierunkowanych pozycji. Przykładem tego rodzaju instytucji może być układ powiązanych ról społecznych w klubie sportowym, takich jak piłkarz, trener, fizjoterapeuta, sędzia, lekarz, prezes, działacz, kibic itp., przy czym każdy z nich wyraża wobec innych wchodzących w skład kręgu swoje oczekiwania, wynikające ze wspólnoty wartości kulturowych. W tym kontekście ład społeczny polega na zinternalizowaniu przez członków danej zbiorowości określonych wartości i norm kultury, jak również z tego, że uległy

---

<sup>9</sup> P. Sztompka (2005), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: 417-433.

<sup>10</sup> P. Sztompka (2005), dz. cyt.: 132

one instytucjonalizacji, co oznacza, że przestrzeganie i respektowanie ich przez partnerów danej instytucji jest oczekiwane a niekiedy stanowczo wymagane. Zatem instytucja to pewna sieć powiązań, w której osoby zajmujące określone pozycje kierują wobec partnerów swoje oczekiwania. Z tego punktu widzenia instytucja oraz instytucjonalizacja są nie tylko czynnikiem socjalizacji i kontroli społecznej, ale przede wszystkim gwarantem utrzymania porządku społecznego. Trzeba też wiedzieć, że zachowanie członków społeczeństwa ma charakter nie-uświadomiony, a postępowanie według wzorów jest wynikiem przyzwyczajień i nawyków, tj. określonej odpowiedzi na powtarzające się bodźce<sup>11</sup>.

Drugie rozumienie instytucji jest węższe od pierwszego i bardziej zbliżone do rozumienia potocznego. Rozumiana jest ona jako wyodrębniony i zorganizowany rodzaj działalności, mający na celu zaspokojenie potrzeb jednostek i społeczeństwa. W tym przypadku pojęcie instytucji odnosi się do organizacyjnej struktury określonych czynności, takich np. jak centralne ośrodki sportu czy stowarzyszenia sportowe, do osób wykonujących te czynności, takich jak pracowników administracyjnych tych ośrodków czy pracowników organizacji sportowej, do infrastruktury i urządzeń materialnych wykorzystywanych w działaniu, takich jak stadiony, hale sportowe, pływalnie, skocznie, rzutnie, sztangi, maty, piłki różnego rodzaju itp. Można powiedzieć, że instytucje są określonym rodzajem działalności, na który składają się zarówno cele, do których ta działalność powinna doprowadzić, ale także normy i członkowie zbiorowości zaangażowani w tę działalność, infrastruktura materialna, sposoby działalności oraz rezultaty tej zorganizowanej działalności. Instytucje konstytuują także systemy nagród i kar, które służą, tak jak w każdym społeczeństwie, do utrzymania właściwego kierunku i dynamiki aktywności członków zbiorowości. Oznacza to, że działania niewłaściwe i dewiacyjne spotykają się z dezaprobatą formalną lub nieformalną otoczenia społecznego, których celem jest eliminowanie tego typu działań, natomiast działania pożądane spotykają się z sankcjami pozytywnymi o charakterze formalnym lub nieformalnym, których celem jest wzmocnienie pożądanych wzorów postępowania<sup>12</sup>.

W taki sposób rozumiane instytucje są obecne we wszystkich typach społeczeństw, choć oczywiście ich sprawność funkcjonowania i efektywność działania jest dość mocno zróżnicowana. W literaturze przedmiotu (z zakresu nauk społecznych) zwraca się uwagę, że do funkcjonowania systemu społecznego niezbędne są następujące rodzaje instytucji: 1) ekonomiczne, 2) polityczne, 3) stratyfikacyjne, 4) rodzinne, 5) edukacyjne oraz 6) kulturowe<sup>13</sup>. Przedstawiona

<sup>11</sup> G. Skąpska, M. Ziółkowski (1998), dz. cyt.: 317.

<sup>12</sup> B. Malinowski (1958), *Szkice z teorii kultury*, Warszawa.

<sup>13</sup> S. Eisenstadt (1968), *Social Institutions*. W: *International Encyclopedia of the Social Sciences*, New York: 410.

klasyfikacja instytucji nie jest pełna i nie może być uznana za wyczerpującą. Do tego zestawu można dodać instytucje gospodarcze, naukowe, religijne, sportowe i wiele innych. Instytucje można podzielić również na formalne i nieformalne. Istotną cechą wymienionych instytucji jest to, że instytucje trwają dłużej niż ich członkowie, co pozwala zachować pewną trwałość i ciągłość życia społecznego. Nie oznacza to wcale, że instytucje nie ulegają zmianie, jest wręcz odwrotnie, zmieniają się zwykle w sposób ewolucyjny, ale również, co występuje rzadziej, ich zmiana dokonuje się w sposób raptowny na drodze rewolucji. Liczba instytucji w społeczeństwie jest zwykle konsekwencją podziału pracy. Zharmonizowany system instytucji w danym społeczeństwie sprzyja integracji działań jednostek i spójności społeczeństwa, a także ma korzystny wpływ na występowanie i łagodzenie konfliktów<sup>14</sup>.

W tym rozumieniu instytucji warto jeszcze zwrócić uwagę na podnoszoną przez amerykańskiego antropologa społecznego i psychoanalityka, głównego przedstawiciela orientacji freudowskiej, Abrahama Kardinera, kwestię, że funkcjonowanie instytucji jest determinowane osobowością podstawową członków danego społeczeństwa, a więc wspólnymi cechami ich osobowości. Osobowości członków danej zbiorowości są tworzone zarówno w procesie socjalizacji, przez instytucje pierwotne (rodzina, sąsiedztwo, społeczność lokalna) oraz instytucje wtórne (religia, tradycja, ideologia)<sup>15</sup>.

Trzecie rozumienie instytucji jest najwęższe w stosunku do dwóch wcześniej omówionych i stanowi nawiązanie do teorii stworzonych przez amerykańskiego socjologa, przedstawiciela interakcjonizmu symbolicznego, Ervinga Goffmana oraz francuskiego filozofa, historyka i socjologa, łączonego z poststrukturalizmem i postmodernizmem, Michaela Foucaulta. Dotyczy takich form organizacji społecznej, których specyficzną cechą jest podporządkowanie zachowania ludzi szczególnej dyscyplinie. Pierwszy z nich instytucje te nazywa totalnymi, w których ma miejsce proces przekształcania osobowości znajdujących się w nich osób pod wpływem pewnego reżimu, narzuconego przez personel jednostkom pozbawionym kontaktu z szerszym społeczeństwem. Celem tych instytucji jest zniwelowanie tożsamości jej członków, poprzez uniformizację wyglądu zewnętrznego, podporządkowanie ich ścisłej dyscyplinie, wymuszenie posłuszeństwa wobec personelu, ograniczenie kontaktów osobistych. W takich instytucjach obowiązują regulaminy i ścisłe rygory formalne, ale także nieformalne normy o dużej sile oddziaływania i wielkiej

<sup>14</sup> G. Skąpska, M. Ziółkowski (1998), dz. cyt.: 317-318.

<sup>15</sup> A. Kardiner (2009), *Osobowość podstawowa*. W: E. Nowicka, M. Głowacka-Grajper [red.], *Świat człowieka – świat kultury. Antologia tekstów klasycznej antropologii*, Warszawa.

skuteczności. Do instytucji tych Goffman zalicza szpitale psychiatryczne, zakłady wychowawcze i penitencjarne, wojsko, a zwłaszcza ten jego element, który dotyczy szkolenia rekrutów, ale także klasztory i zgromadzenia zakonne<sup>16</sup>. W podobny sposób analizuje instytucje drugi z wymienionych intelektualistów, a mianowicie Foucault, który traktuje je jako narzędzie kontroli i wywierania wpływu na myślenie i sposoby działania jednostek. Oddziaływania tego nie ogranicza, jak w przypadku Goffmana, do wymienionych instytucji zamkniętych, ale rozciąga je na niemal wszystkie instytucje, których zadaniem jest dyscyplinowanie i normalizowanie zachowań w taki sposób, aby były one zgodne z oczekiwaniami społecznymi i umacniały istniejący porządek. Dyscyplinowanie to polega na kontroli społecznej, polegającej na piętnowaniu wszystkiego tego, co odbiega od normalności i narzucaniu typowych wzorów, charakterystycznych dla danego społeczeństwa. Za skrajny przykład instytucji totalnych mogą służyć państwa o systemach autorytarnych i totalitarnych, które w sposób mniej lub bardziej konsekwentny i rygorystyczny jednocześnie próbują podporządkować sobie społeczeństwo (w wymiarze ekonomicznym, gospodarczym, kulturowym, informacyjnym, a w skrajnych przypadkach, także osobisto-intymnym)<sup>17</sup>.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że jedną z niezwykle ważnych instytucji łączących porządek społeczny z organizacją społeczną, jest Weberska biurokracja, w której efektywna organizacja i skuteczność działania jest konsekwencją podporządkowania jej racjonalnym i formalnym normom. Ten typ instytucji dominuje w tej dziedzinie życia społecznego jaką jest sport<sup>18</sup>. Bowiem to wzory i zasady określone w idealnym modelu biurokracji Maxa Webera stanowią podstawę funkcjonowania takich instytucji jak Międzynarodowy Komitet Olimpijski, igrzyska olimpijskie, międzynarodowe federacje sportowe, kontynentalne i narodowe mistrzostwa w poszczególnych dyscyplinach sportu, narodowe związki sportowe, kluby i stowarzyszenia sportowe, maratony, gale w sportach walki, tenisowe turnieje wielkoszlemowe, wyścigi Formuły 1 itp.<sup>19</sup>

W zależności od przyjętej perspektywy teoretyczno-metodologicznej instytucje ukazywane są na różne sposoby. Rodzi to różnorodne kwestie

---

<sup>16</sup> E. Goffman (1975), *Charakterystyka instytucji totalnych*. W: W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki [red.], *Elementy teorii socjologicznych*, Warszawa: 150-151.

<sup>17</sup> M. Foucault (1993), *Nadzorować i karać*, Warszawa.

<sup>18</sup> K. Pearson (1979), *The Institutionalization of Sport Forms*, „International Review for the Sociology of Sport”, 14(1): 51-60.

<sup>19</sup> J.H. Frey, D.S. Eitzen (1991), *Sport and Society*, „Annual Review of Sociology” 17: 503-522.

sporne, jak choćby genezy, funkcji wobec jednostek i społeczeństwa, spójności, stabilności i zmienności, struktury i procesu. Przedstawiciele orientacji funkcjonalistycznej, nawiązujący do Spencerowskiej koncepcji społeczeństwa, stoją na stanowisku, że instytucje integrują, porządkują, utrwalają i stabilizują różne obszary życia społecznego i przyczyniają się do spójności, stałości i przewidywalności porządku społecznego. Choć zwolennicy tej orientacji zwracają także uwagę, że wymagania i oczekiwania poszczególnych instytucji mogą być ze sobą sprzeczne, co może powodować dezintegrację, dezorganizację i skłaniać do zachowań dewiacyjnych<sup>20</sup>.

Przedstawiciele teorii organizacji skłaniają się do rozumienia instytucji jako procesu, a nie struktury. Brak możliwości realizacji określonych celów w sposób nowatorski, innowacyjny, odbiegający od dotychczasowych wzorów, może być przeszkodą rozwoju i postępu. Utrwalone i zrutynizowane wzorce działania mogą być swoistym mechanizmem kontroli i powodować krępowanie i ograniczanie możliwości wdrażania do praktyki społecznej inicjatyw o charakterze postępowym i twórczym. Przedstawiciele teorii wymiany zwracają uwagę na to, że instytucjonalizacja stabilizuje procesy wymiany między jednostkami zajmującymi różne pozycje społeczne i mającymi zróżnicowany dostęp do cenionych zasobów społecznych. Jednak wymiana ekwiwalentna rzadko występuje w praktyce społecznej, a raczej ma miejsce zróżnicowanie na tych, którzy dysponują dobrami i tych, którzy tych dóbr pożądamy, bez możliwości dostępu do nich. Wiąże się to z nierównościami (władzy i podległości), które tworzą zarówno ład jak i konflikty społeczne<sup>21</sup>. Przedstawiciele socjologii interpretatywnej instytucjonalizację przedstawiają jako podstawowy element tworzenia, w wyniku interakcji, społecznej rzeczywistości. Głównymi fazami tego procesu są eksternalizacja, obiektywizacja, internalizacja i legitymizacja. W konsekwencji, w świetle omawianej orientacji teoretycznej, instytucje stanowią wzory działań, które gruntują się i mają wpływ na kształtowanie się tożsamości jednostek. Ludzie angażują się w działania instytucji mając na uwadze realizację własnych wartości i interesów. Z tego też powodu działania ludzi są mniej lub bardziej zinstytucjonalizowane, z jednej strony nastawione na przetrwanie lub też otwarte na zmiany. Z tej perspektywy ważniejsze są kwestie powstawania i zmiany instytucji oraz zmieniających się relacji między instytucjami, niż poznawanie instytucji jako niezmiennych elementów systemu społecznego<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> R.K. Merton (1982), *Teoria socjologiczna a struktura społeczna*, Warszawa: 104 i nast.

<sup>21</sup> P.M. Blau (1975), *Wymiana społeczna*. W: W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki [red.], dz. cyt.

P. Berger, T. Luckmann (1983), *Spoleczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa.

# Anatomia instytucjonalizacji sportu

Jądrem instytucji społecznych są fundamentalne problemy występujące w życiu różnorodnych zbiorowości. Ich członkowie muszą zdobywać pożywienie, mieć warunki do snu i wypoczynku oraz reprodukcji gatunku. Muszą dysponować także innymi środkami egzystencji, które pozwolą im wychowywać dzieci, rozstrzygać kwestie sporne, edukować kolejne pokolenia, likwidować lęki i napięcia, poszerzać wiedzę i leczyć choroby. Każdy z tych i innych wy-mogów powołuje i rozwija działania ludzi w ramach podstawowych struktur, które pozwalają na rozwiązywanie ich egzystencjalnych problemów. Te różne mniej lub bardziej zorganizowane działania nazywamy instytucjami społecznymi. Takie instytucje jak rodzina i pokrewieństwo, gospodarka czy religia towarzyszą człowiekowi od zarania dziejów. Wraz z rozwojem społeczeństw pojawiają się nowe potrzeby ludzi, w ślad za nimi nowe instytucje, takie jak ustrój państwa, sposób sprawowania władzy, ekonomia, prawo, edukacja, nauka, medycyna, polityka, sztuka, teatr, sport czy olimpizm itp. Zatem celem instytucji jest rozwiązywanie problemów i zaspokajanie oczekiwań społecznych. Jednak gdy już powstaną, uzyskują autonomię i stają się elementem struktury społecznej, obrastając charakterystycznymi wzorami zachowań i symbolami kulturowymi<sup>23</sup>. Każdy z nas zajmuje ważne instytucjonalne pozycje, takie np. jak syna czy córki, ucznia, studenta, sportowca, trenera, żony czy męża, matki czy ojca, wyborcy czy członka wspólnoty religijnej. Wymienione pozycje charakteryzują się tym, że służą rozwiązywaniu ważnych dla nas problemów. Ponadto ściśle wiążą się z określonymi normami (wartościami instrumentalnymi), które implikują wartości i przekonania moralne<sup>24</sup>.

Taka perspektywa analizy instytucji, w tym instytucji sportu, ukazuje je jako pewne zastane czy dane elementy struktury społecznej, których jednostki w wyniku socjalizacji, ale także z upływem czasu, stają się pełnoprawnymi członkami, zajmując w nich określone pozycje. Przy takim rozumieniu struktury społecznej, to ona determinuje ludzkie działania. Struktury w tym przypadku traktowane są jako zmienne niezależne, natomiast ludzkie działania jako zmienne zależne. Socjologowie, w ślad za Durkheimem<sup>25</sup>, opisywali i wyjaśniali ludzkie działania przez poszukiwanie ich przyczyn w strukturze społecznej. Na pytanie, dlaczego ludzie nie uczestniczą w aktywności sportowej odpowiadamy: bo są słabo

---

J.H. Turner (1972), *Patterns of Social Organization: A Survey of Social Institutions*, New York.

<sup>24</sup> Z. Dziubiński (2019), *Etos sportu w aksjologiczno-normatywnej perspektywie*. W: Z. Dziubiński, N. Organista [red.], *Kultura fizyczna a etos*, Warszawa: 27-53.  
É. Durkheim (2000), dz. cyt.

wykształceni i biedni (odwołujemy się do dostępu ludzi do zasobów społecznych). Na pytanie, dlaczego sportowcy stosują zakazane środki dopingowe odpowiadamy: bo widzą w tym, mając poczucie deprivacji, nadzieję na osiągnięcie sukcesu (odwołujemy się do struktury interesów). Na pytanie, dlaczego jeszcze do niedawna na zgrupowaniach polskiej reprezentacji zawodnicy organizowali alkoholowo-rozrywkowe imprezy odpowiadamy: bo taki ukształtował się etos podejścia piłkarzy do swych zawodowych (reprezentacyjnych) obowiązków (odwołujemy się do porządku normatywnego i jego dewiacji). Na pytanie, dlaczego (pseudo)kibice na stadionach piłkarskich w Polsce (i nie tylko) przejawiają rasistowskie postawy odpowiadamy: bo czerpią z ideologii uzasadniającej segregację ludzi według koloru skóry (odwołujemy się w tym przypadku do idei nierówności i stereotypów rasowych).

Zdecydowanie odmienne podejście do struktury prezentuje Weber oraz kontynuatorzy jego podejścia badawczego. Wychodzą oni z założenia, że struktury społeczne, w ramach których ludzie działają, nie pojawiły się nagle, niespodziewanie i bez jakiegokolwiek przyczyny. Struktury, w tym struktury sportowe, są konsekwencją ludzkiej aktywności, podejmowanej wcześniej, reprodukowanej w sztafecie pokoleń, ale także zmienianej i modyfikowanej na kolejnych etapach społecznego rozwoju. Mając na uwadze powyższe przykłady, możemy powiedzieć, że wykształcenie i bieda są konsekwencją nierówności społecznych i wielopokoleniowego procesu reprodukcji wykształcenia i zamożności jednych, natomiast braku wykształcenia i biedy drugich. Stosowanie niedozwolonych środków dopingujących nie jest dziełem przypadku, ale jest konsekwencją utrwalenia się pewnego dewiacyjnego wzoru w sporcie, który stwarza nadzieję na spełnienie oczekiwań. Rozwiązłe zachowania zawodników na zgrupowaniach polskiej reprezentacji w piłce nożnej nie spadły z nieba, ale były konsekwencją wytworzenia się pewnej dewiacyjnej tradycji. Wreszcie rasistowskie zachowania (pseudo)kibiców piłkarskich na stadionach, nie są wynikiem jakiegoś uprzedzenia do ciemnego koloru, ale wynikiem pewnego rodzaju praktyk społecznych, które polegały na gorszym traktowaniu rasy o ciemnym kolorze skóry, czego skrajnym przykładem była dyskryminacja czarnej ludności i segregacja rasowa (*apartheid*). W perspektywie Weberowskiej mniej chodzi o to, jak ludzie są kształtowani przez struktury, ale o to, w jaki sposób ludzka aktywność wpływa na tworzenie się struktur. Wspomniany socjolog niemiecki przedstawił to zagadnienie z wręcz chirurgiczną precyzją ukazując, jak rozproszone działania wielkiej rzeszy ludzi przyczyniły się do powstania nowego systemu organizacyjnego, nowej struktury, nowej instytucji, jaką jest kapitalizm<sup>26</sup>.

---

<sup>26</sup> M. Weber (1994), *Etyka protestancka i duch kapitalizmu*, Lublin.

Obecnie w socjologii mocno zaznaczyły się poszukiwania nie tego, jak struktura społeczna i związane z nią instytucje oddziałują na zachowania ludzi (determinacja strukturalno-instytucjonalna), ale odwrotnie, a mianowicie, jakie procesy i mechanizmy związane z działaniami ludzi tworzą określone struktury i instytucje (determinacja morfogenetyczna). Mając na uwadze morfogenetyczną perspektywę analizy instytucji spróbujemy opisać i wyjaśnić proces instytucjonalizacji sportu. Za Piotrem Sztompką<sup>27</sup> możemy powiedzieć, że wspomniana morfogeneza może przybrać cztery rodzaje, w zależności od tego, jaki aspekt struktury sportu kształtują określone działania. Pierwszym rodzajem jest oddziaływanie struktury interakcyjnej. Polega ono na tworzeniu i rozrastaniu się sieci różnorodnych kontaktów i styczności pomiędzy jednostkami w kontekście sportowym. Dla przykładu możemy tutaj przywołać pewne obrazy związane z urządzaniem świątych agonów w starożytnej Grecji<sup>28</sup> czy też igrzysk olimpijskich, które zostały reaktywowane pod koniec XIX wieku przez francuskiego barona Pierre de Coubertina. W nieco mniejszej skali, jak powstaje klub sportowy czy też nieformalna, osiedlowa, młodzieżowa grupa sportowa, która gra w piłkę nożną. Drugim rodzajem jest gruntowanie się struktury interesów, tworzenie się podziałów na skali nierówności, podziałów na tych, którzy cieszą się przywilejami (związanymi z dostępem do cenionych zasobów społecznych) oraz tych, którzy tych przywilejów nie posiadają, są w jakimś sensie upośledzeni. Badaczy w tym przypadku interesuje to, dlaczego w rówieśniczej grupie sportowej na podwórku ktoś staje się nieformalnym przywódcą i cieszy się uznaniem kolegów, w innym przypadku, dlaczego niektórzy z absolwentów akademii wychowania fizycznego zajmują najwyższe pozycje w strukturze sportu polskiego, w jaki sposób sportowiec wybił się ponad przeciętność, wszedł do sportowej elity, uzyskał sławę i popularność i znalazł się w panteonie gwiazd sportu, czy wreszcie, jakie drogi zaprowadziły trenera na szczyty sławy, jak to było w przypadku Jana Mulaka (lekka atletyka), Feliksa Stamma (boks), Henryka Łasaka (kolarstwo), Huberta Wagnera (piłka siatkowa) czy Kazimierza Górskiego (piłka nożna), ale także w jaki sposób wśród (pseudo)kibiców ktoś staje się przywódcą i jest postrzegany przez dewiacyjną zbiorowość jako wzór do naśladowania. Trzecim rodzajem jest obecność, ekspozycja i artykulacja struktury idealnej, tj. tworzenie i gruntowanie się opinii, przekonań, mitów i stereotypów na gruncie sportu. Badaczy interesuje to, w jaki sposób tworzy się pewna zgoda, konsensus społeczności sportowej odnośnie określonych kwestii. Dotyczy to bardzo różnych zagadnień.

---

P. Sztompka (2005), dz. cyt: 419.

<sup>28</sup> J. Łanowski (2000), *Święte igrzyska olimpijskie*, Poznań.

Na przykład tego, jak na przykład wizja olimpizmu i *fair play* gruntuje się i utrwała w społeczności sportowców, trenerów, działaczy i kibiców. Jak rodzi się idea buntu i ogarnia większość członków danej zbiorowości. Przykładem takiej sytuacji mogą być wydarzenia w polskiej reprezentacyjnej piłce siatkowej kobiet, kiedy to prawie wszystkie zawodniczki wystąpiły przeciwko trenerowi Jackowi Nawrockiemu, w momencie, kiedy drużyna pod jego wodzą, po wielu latach kryzysu, zaczęła potwierdzać swój siatkarski kunszt podczas najważniejszych imprez europejskich i światowych<sup>29</sup>. Dlaczego wreszcie tworzy się i zyskuje szeroką akceptację dewiacyjny, ale często też stereotypowy obraz sportu w innych społeczeństwach. Przykładowo w polskim społeczeństwie, a zwłaszcza wśród ludzi sportu, podzielane jest krytyczne stanowisko odnośnie sportu w społeczeństwach niedemokratycznych, takich jak Rosja czy Chiny. Czwartym rodzajem jest instytucjonalizacja struktury normatywnej. Badacze w tym przypadku interesują się tym, w jaki sposób powstają i utrwalają się wartości, normy i zachowania ludzi w sporcie.

Korzystając z ustaleń Sztompki<sup>30</sup>, można wyróżnić drogi prowadzące do instytucjonalizacji sportu. Pierwsza z nich to innowacje normatywne oraz ich rozprzestrzenianie się w zbiorowości sportowej. Proces ten rozpoczyna się w sytuacji, gdy ktoś zaczyna postępować w sposób odbiegający od dotychczasowego, gdy przedstawi nowy sposób działania jako lepszy, właściwszy, bardziej efektywny czy bardziej spektakularny. Polega on na rezygnacji jakiegoś świadomego lub nieświadomego podmiotu z tego, co było dotychczas i zastąpienie tegoż czymś nowym, oryginalnym, lepszym i nowatorskim zarazem. Przykładem w tym przypadku mogą być zmiany jakie dokonywały się w technice skoku wzwyż. Na początku stosowano technikę kuczną, nożycową, a następnie przerzutową. Po igrzyskach olimpijskich w Meksyku niemal wszyscy skoczkowie wzwyż, mimo sceptycznych głosów na temat efektywności tej techniki, zrezygnowali ze swej dotychczasowej i zaczęli skakać techniką *flop*. Stało się to za sprawą amerykańskiego skoczka Dicka Fosbury, który na wspomnianych igrzyskach w 1968 roku, wykorzystując nową technikę zdobył złoty medal i ustanowił nowy rekord olimpijski (2,24). Warto w tym miejscu powiedzieć, że najlepszą promocją tej innowacyjnej techniki była jej efektywność, która pozwoliła amerykańskiemu skoczkowi pokonać wszystkich rywali i zdobyć złoty medal olimpijski. Dzisiaj przed

---

<sup>29</sup> N. Makarewicz (2019), *Konflikt w reprezentacji siatkarek. Trener Nawrocki spotkał się z zawodniczkami*, <https://www.rmf24.pl/sport/news-konflikt-w-reprezentacji-siatkarek-trener-nawrocki-spotkal-s,nId,3343066> (31.01.2020).

<sup>30</sup> P. Sztompka (2005), dz. cyt.: 417-433.

uczelnia Oregon State University w Corvallis w Stanach Zjednoczonych, której Fosbury był studentem, stoi jego pomnik<sup>31</sup>.

Warto obecnie wyróżnić, nieco schematyzując zagadnienie, rodzaje podmiotów, które najczęściej wywołują, inicjują i uruchamiają zmiany w sporcie. Pierwszym rodzajem podmiotu są innowacyjne jednostki. Najczęściej są to wynalazcy wprowadzający swe innowacje w różnych obszarach sportu. Przykładowo może być wspomniany wyżej skoczek, który wprowadził do sportu nowatorską technikę, może być to zespół naukowców, który wprowadził do sportu system *challenge* z powodzeniem wykorzystywany w takich dyscyplinach jak tenis, krykiet, szermierka, badminton, piłka nożna czy piłka siatkowa<sup>32</sup>, może być to najszybszy człowiek świata, jakim jest Jamajczyk Usain Bolt, który wprowadził do sportu swoisty rodzaj komunikacji z widownią i sposób wyrażania swych emocji poprzez przedstawianie tzw. „łuku Bolta”<sup>33</sup>, może to być specjalista w zakresie żywienia dedykujący maratończykom specjalne odżywki stosowane w trakcie biegu, może to być wreszcie jeden z najlepszych w historii światowego futbolu, Brazylijczyk Garrincha, który wprowadził do tej dyscypliny w 1960 roku podczas meczu Botafogo – Fluminense FC gest *fair play* polegający na przerywaniu własnej akcji przez wybicie piłki poza boczną lub końcową linię boiska, w celu umożliwienia udzielenia pomocy zawodnikowi kontuzjowanemu. Gest ten rozpowszechnił się od tego czasu, a niestosowanie tego wzoru jest źle odbierane przez kibiców, sędziów i obserwatorów, jak również przeciwników<sup>34</sup>. W tym przypadku wprowadzenie innowacji jest zwykle konsekwencją posiadania przez podmiot określonych i wyróżniających się przymiotów, które są dostrzegane i uznawane w szerszej zbiorowości sportowej.

Szczególnym rodzajem uznania innowacji wprowadzonej do sportu może być charyzma podmiotu, autora nowatorstwa w sporcie. Uznanie takie dla podmiotu musi być wcześniej zdobyte, tj. znaleźć akceptację i aprobatę, wzbudzić szacunek społeczności sportowej. Wprowadzanie kolejnych innowacji przez podmiot, po uzyskaniu uznania i zdobyciu kredytu zaufania, jest o wiele łatwiejsze, bowiem niejako otoczenie sportowe szybciej przekonuje

---

<sup>31</sup> *Rewolucjonista skoku wzwyż doczekał się pomnika. Na poziomie 224 cm*, <http://www.tvn24.pl> (31.01.2020).

<sup>32</sup> *System challenge zbawieniem dla sędziów*, <https://www.siatkarsko.pl/system-challenge-zbawieniem-sedziow/> (31.01.2020).

<sup>33</sup> *Usain Bolt zareagował na „łuk” Svena Kramera. Król sprintu wysłał łyżwiarzowi prezent*, <https://sportowe-fakty.wp.pl/pjongczang-2018/737615/usain-bolt-zareagowal-na-luk-svena-kramera-krol-sprintu-wysle-l> (31.01.2020).

<sup>34</sup> *Garrincha: piłkarz z innej planety*, <http://www.czasfutbolu.pl/garrincha-pilkarz-z-innej-planety/> (31.01.2020).

się i aprobeuje innowacyjne pomysły, koncepcje, propozycje i rozwiązania. Mimo tego, podmiot innowacji, zanim taką innowację wprowadzi do praktyki sportowej, musi wcześniej uzyskać pewien poziom akceptacji, popularności i uznania w środowisku sportowym<sup>35</sup>. Jeśli tego podmiot innowacji nie posiada, to z dużym prawdopodobieństwem, nawet bardzo racjonalne jego propozycje nie znajdą zastosowania w praktyce sportowej. Szybko do praktyki pchnięcia kulą weszła rewolucyjno-innowacyjna na ówczesne czasy technika jego wykonania, polegająca na ustawieniu miotacza tyłem do rzutni, a następnie wykonania dynamicznego doślizgu z obrotem o 180 stopni i wypchnięciem kuli. Stało się tak dzięki wysokiej pozycji w środowisku sportowym amerykańskiego lekkoatlety, studenta University of Southern California, Williama P. O'Briena, który w latach pięćdziesiątych XX wieku zdominował swoją konkurencję. W pięknym dorobku miał kilkanaście tytułów mistrza Stanów Zjednoczonych, 116 nieprzerwanych zwycięstw w kolejnych zawodach w latach 1952-56, 16 rekordów świata, dwukrotne przekroczenie magicznych granic najpierw 18 (1953) a później 19 metrów (1956), a także dwa tytuły mistrza olimpijskiego (Helsinki, 1952 i Melbourne, 1956)<sup>36</sup>. Prezentowana przez niego innowacyjna technika szybko weszła do sportowej praktyki nie tylko ze względu na naukowo potwierdzone jej walory, ale przede wszystkim z uwagi na jego pozycję w świecie sportowym, którą zdobył przede wszystkim dzięki rzadko spotykanym sukcesom sportowym. Mechanizm ten doskonale wykorzystują firmy produkujące urządzenia, sprzęt, odżywki, obuwie i odzież sportową, które reklamują i wprowadzają na rynek sportowy swe produkty przez najwybitniejszych sportowców. Tak było też w przypadku szwajcarskiego tenisisty, Rogera Federera, który w 2018 roku zrezygnował z występów w strojach firmy Nike'a i podpisał 10-letni lukratywny kontrakt z japońskim producentem odzieży Uniqlo, który opiewa na oszałamiającą kwotę 30 mln euro rocznie<sup>37</sup>.

Drugim rodzajem są innowacyjne role występujące na gruncie sportu (organizatora imprez sportowych, uczonego, kreatora mody, promotora przedsięwzięcia sportowego, reżysera widowiska sportowego itp.). W tym przypadku wszelkiego rodzaju innowacje są niejako wpisane w ich role

---

<sup>35</sup> Z. Dziubiński (2018), *Geneza prestiżu sportu i sport jako źródło prestiżu*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a prestiż społeczny*, Warszawa: 15-35.

<sup>36</sup> Parry O'Brien, <https://www.sports-reference.com/olympics/athletes/ob/parry-obrien-1.html> (7.02.2020).

R. Smoliński (2018), *Lukratywny kontrakt Rogera Federera. Szwajcar zarobi miliony*, <https://sportowefakty.wp.pl/tenis/763927/lukratywny-kontrakt-rogera-federera-szwajcar-zarobi-miliony> (7.02.2020).

sportowe (społeczne), niezależnie od tego, komu przypadło w udziale jej odgrywanie. Nowatorstwo, atrakcyjność i innowacyjność, wpisane w ich role, stanowią odpowiedź na oczekiwania społeczne, bez względu na to, jakie przymioty osobiste posiada sportowy aktor. Zatem innowacyjność nie jest w tym przypadku czymś, co stanowić może element działań i implementacji, ale stanowi wymóg i obowiązek. Niewywiązywanie się z nałożonego zadania może być powodem odwołania jednostki z tej czy innej roli, tj. osoba taka po prostu straci pracę. Przykładem może tutaj być polski inżynier, Marcin Budkowski, który obecnie jest dyrektorem wykonawczym Renault F1 Team i zarządza ponad 700-osobowym zespołem konstruującym bolidy dla kierowców. Wcześniej pracował dla zespołów Ferrari i McLarena. Obecnie realizuje plan, którego celem jest doprowadzenie francuskiego zespołu do zwycięstwa w elitarnych zawodach Formuły 1. Pieniądzy na realizację planu nie brakuje, bo budżet Renault w 2019 roku to ponad 300 mln euro. W ostatnich latach w Formule 1 dominują takie zespoły jak Mercedes, Ferrari i Red Bull. Pozostałe *teams* wciąż wyraźnie od nich odstają. Zadaniem polskiego konstruktora jest zaprojektowanie i zbudowanie takiego bolidu, który pozwoli kierowcom francuskiej ekipy zajmować czołowe miejsca na mecie wyścigów, a tym samym uplasować w klasyfikacji konstruktorów zespół Renault na czołowym miejscu<sup>38</sup>. W przypadku braku innowacyjnych rozwiązań, które zapewnią sukces zespołowi Renault, polski inżynier będzie musiał odejść z zajmowanej pozycji, w którą wpisane jest doprowadzenie do osiągnięcia przewagi nad innymi zespołami.

Trzecim rodzajem są innowacyjne organizacje sportowe. W przypadku naszego kraju mogą to być Ministerstwo Sportu, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Polski Komitet Olimpijski, administracja samorządowa różnego szczebla, związki sportowe, kluby i stowarzyszenia sportowe, a w wymiarze globalnym Międzynarodowy Komitet Olimpijski, międzynarodowe federacje sportowe, komisje edukacyjne, promocyjne, *fair play*, antydopingowe i inne. Na organizacjach tych i innych spoczywa obowiązek wprowadzania do sportu innowacyjnych, normatywnych rozwiązań. Zwykle działania tego typu mają charakter zbiorowy, a przyjęte nowatorskie rozwiązania są efektem współpracy i kooperacji. Przykładem może być decyzja FIFA, podjęta po długich bojach i licznych sporach, dotycząca stosowania podczas meczów piłkarskich systemu Hawk-Eye, który weryfikuje czy piłka przekroczyła linię bramkową. System ten z powodzeniem został wprowadzony w innych

---

<sup>38</sup> B. Moźdzynski (2019), *Marcin Budkowski – polski inżynier w świecie Formuły 1*, <https://www.forbes.pl/kariera/formula-1-marcin-budkowski-ma-doprowadzic-team-renault-do-zwyciestwa-w-f1/dw1kbbbe> (7.02.2020).

dyscyplinach sportu i pomaga sędziom podejmować decyzje mające swe uzasadnienie w boiskowych faktach. Warto wiedzieć, że w piłce siatkowej to Polski Związek Piłki Siatkowej był prekursorem tych innowacji<sup>39</sup>.

Czwartym rodzajem są różnego rodzaju zbiorowości o charakterze innowacyjnym. Najczęściej zbiorowości te mają charakter kontestacyjny, non-konformistyczny i kontrkulturowy, co oznacza, że odrzucają obowiązujące kanony, wzory, normy i praktyki na gruncie sportu i wprowadzają nowe, lokujące się obok lub też częściej alternatywnie wobec nich. Na kwestię tego rodzaju innowacji zwrócił uwagę klasyk socjologii, Robert K. Merton, który uznał je za dewiację społeczną<sup>40</sup>. Tego rodzaju innowacje przekształcają się nierzadko w swoistą ideologię, która proklamuje rozwiązania odmienne od obowiązujących. Warto tutaj wspomnieć o procederze dopingu w sporcie, którego stosowanie w kilku dyscyplinach (lekka atletyka, podnoszenie ciężarów, kolarstwo, trójbój siłowy, kulturystyka, baseball, rugby) stało się swoistą dewiacyjną normą i jego stosowanie nie spotykało się zazwyczaj z potępieniem ze strony najbliższego otoczenia sportowego. W czołówce krajów, w których doping stosowany jest najczęściej, znajdują się: Indie, Rosja, USA, Włochy, Czechy, Francja, Australia, Wielka Brytania, RPA i Brazylia<sup>41</sup>. W ostatnich latach dopingowe innowacje w Rosji stały się obowiązującą ideologią i praktyką sportową. W ten systemowy proceder zaangażowani byli nie tylko najwyżej pozycjonowani pracownicy rosyjskiego sektora sportowego, nie tylko kierujący certyfikowanymi laboratoriami antydopingowymi, ale także służby bezpieczeństwa i najwyższe władze rządowe. W związku z tym, po zebraniu dowodów i przeprowadzeniu śledztwa, Światowa Agencja Antydopingowa (WADA) wykluczyła Rosję z igrzysk olimpijskich w Tokio (2020) i zimowych igrzysk w Pekinie (2022)<sup>42</sup>. W tym przypadku innowacyjne działania spotykały się z formalnym potępieniem WADA, ale także większości globalnej społeczności sportowej. Z pewnością te systemowe rozwiązania nie staną się obowiązującym wzorem w sporcie.

---

<sup>39</sup> B. Wódecki (2013), *Technologia w służbie sportu*, <https://www.spidersweb.pl/2013/12/technologie-w-sluzbie-sportu.html> (7.02.2020).

<sup>40</sup> R.K. Merton (2002), *Struktura społeczna a anomia*. W: Tenże, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa: 197-224.

<sup>41</sup> P. Piotrowski, P. Kalisz (2014), *Doping w sporcie. Szokujące dane nowego raportu*, [http://www.sport.pl/lekkoatletyka/1,64989,16818925,Doping\\_w\\_sporcie\\_Szokujace\\_dane\\_nowego\\_raportu\\_INFOGRAFIKA\\_html](http://www.sport.pl/lekkoatletyka/1,64989,16818925,Doping_w_sporcie_Szokujace_dane_nowego_raportu_INFOGRAFIKA_html) (7.02.2020).

<sup>42</sup> P. Serwański (2019), *Rosja wykluczona z igrzysk olimpijskich w Tokio i Pekinie*, [https://www.rmf24.pl/sport/news-rosja-wykluczona-z-igrzysk-olimpijskich-w-tokio-i-w-pekinie,nId,3378791#utm\\_source=paste&utm\\_medium=paste&utm\\_campaign=firefox](https://www.rmf24.pl/sport/news-rosja-wykluczona-z-igrzysk-olimpijskich-w-tokio-i-w-pekinie,nId,3378791#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox) (7.02.2020).

Piątym rodzajem są podmioty kolektywne w postaci ruchów społecznych, których celem jest zmiana wartości i norm występujących na gruncie sportu. Jako przykład można przywołać różnorodne inicjatywy społeczne mające na celu wyeliminowanie ze sportu zachowań rasistowskich, ksenofobicznych, antysemitycznych i homofobicznych. Chodzi tutaj przede wszystkim, ale nie tylko, o wyeliminowanie takich zachowań ze środowisk (pseudo)kibicowskich. Ruchy te są zwykle wspierane przez administrację rządową, samorządową, ale także organizacje i stowarzyszenia pozarządowe<sup>43</sup>.

Szóstym rodzajem podmiotów innowacji są poszczególni aktorzy sceny sportowej (zawodnicy, trenerzy, sędziowie, psychologowie, lekarze, fizjoterapeuci, działacze, dziennikarze, kibice), którzy w swoim codziennym funkcjonowaniu w sporcie wprowadzają jakieś drobne innowacje i modyfikacje, które z czasem są przejmowane przez kolegów z drużyny, przez kolegów z innych zespołów, a niektóre z nich stają się udziałem dużej części społeczności sportowej. Chodzi tutaj o dość prozaiczne sprawy, takie jak skonwencjonalizowane wyrażanie radości po zdobyciu przez piłkarza gola<sup>44</sup> lub oznajmianie widzowi o błogosławionym stanie żony lub życiowej partnerki, określony sposób strzyżenia czy przyozdabiania lub szpecenia ciała wymyślnymi tatuażami<sup>45</sup>.

Wymienione rodzaje podmiotów innowacji posiadają różny potencjał wynikający z ich ułożenia względem systemu sportu, którego struktura normatywna jest przedmiotem zmiany. Z jednej strony zmiana normatywna może być konsekwencją oddziaływania, wpływu czy presji zewnętrznego systemu sportu. Jest to klasyczny przykład kontaktu kulturowego, dyfuzji kulturowej czy też imperializmu kulturowego. Dobrym tego przykładem jest zmiana przepisów gry w koszykówkę w Polsce i Europie pod wpływem oddziaływania koszykówki amerykańskiej, koszykówki, która stanowi niejako paradygmat tej dyscypliny sportu. Warto przypomnieć, że koszykówka nie tylko narodziła się (1891) w Springfield w Stanach Zjednoczonych za sprawą Jamesa Naismitha, ale zawodowa liga koszykówki NBA (National Basketball Association), powstała (1949) z połączenia dwóch amerykańskich lig zawodowych (BAA – Basketball Association of America oraz NBL – National Basketball League) stanowi swoisty wzór, model i pewien ideał tej dyscypliny sportu. Poziom sportowy

---

<sup>43</sup> R. Włoch (2014), *Raport dotyczący wybranych przejawów dyskryminacji (rasizm, antysemityzm, ksenofobia i homofobia) w polskim sporcie ze szczególnym uwzględnieniem środowiska kibiców sportowych*, Warszawa.

<sup>44</sup> *Telefon do mamy, snajper, samba – najlepsze piłkarskie cieszynki*, <https://laczynaspasja.pl/telefon-do-mamy-snajper-samba-najlepsze-pilkarskie-cieszynki/> (7.02.2020).

<sup>45</sup> K. Sosnowski (2017), *Marcin Różalski znów zaszokował. Walczy o prawa zwierząt*, <http://www.sport.pl/inne/1,102005,21350879,marcin-rozalski-znow-zaszokowal-wypalil-sobie-numer-na-glowie.html> (11.02.2020).

zawodników NBA, takich jak Michael Jordan, Magic Johnson, LeBron James, Kobe Bryant, Kevin Durant, Shakuille O'Neal<sup>46</sup>, ich wirtuozeria i perfekcjonizm, a także wyniki reprezentacji Stanów Zjednoczonych (w latach 1936-2016 zdobył 15 tytułów mistrza olimpijskiego) oddziałują na zmiany normatywne tej dyscypliny w niemal wszystkich krajach świata. Z tego też powodu większość rozwiązań zawartych w przepisach NBA została implementowana do przepisów FIBA, dotyczy to między innymi przepisów czasowych, obszaru i kształtu tzw. pola 3 sekund, rzutu za trzy punkty i wielu innych.

Z drugiej natomiast strony wprowadzana zmiana może być wynikiem innowacyjnej aktywności podmiotu ulokowanego wewnątrz systemu sportowego, co w pewnym zakresie może być nieczytelne i niezrozumiałe. Dzieje się tak nierzadko kiedy przykładowo władzę w związku sportowym przejmuje frakcja, która kontestowała utrwalony porządek funkcjonowania organizacji i wprowadza w jego miejsce nowe formalne rozwiązania. Piotr Sztompka<sup>47</sup> zwraca uwagę na cztery okoliczności, które wyjaśniają tego rodzaju zmiany. Pierwsza z nich dotyczy tego, że każdy członek określonej zbiorowości sportowej, mimo przejścia procesu socjalizacji i oddziaływania kontroli społeczności sportowej, posiada pewną niezależność i margines swobody, który sprzyja powstawaniu innowacyjnych pomysłów i inicjatyw. Druga z nich wiąże się z faktem, że w każdej sportowej zbiorowości są jednostki, które mając wyjściowe poczucie niezależności, nie poddają się procesowi socjalizacji i kontrola społeczności sportowej nie odciska dużego piętna na ich osobowości i zachowaniach. Można tutaj mówić o takich uczestnikach życia sportowego, którzy często postępują na granicy obowiązujących norm i nierzadko je przekraczają. Postrzegani są oni jako dewianci, a bywa i tak, że w ich role sportowe wpisany jest dużo większy margines tolerancji, co oznacza, że posiadają zinstytucjonalizowane prawo do zachowań dewiacyjnych. To z tej zbiorowości sportowej częściej rekrutują się jednostki zgłaszające innowacje normatywne i zmieniające istniejącą strukturę. Trzecia z nich wiąże się z heterogenicznością, pluralizmem, a także antynomiami struktury normatywnej społeczności sportowej. Konfliktowość wartości i norm społeczności sportowej powoduje, że członkowie tej społeczności mogą funkcjonować w jednym systemie wartości i norm, ale jednocześnie zgłaszać innowacje. Czwarta z nich wiąże się z tym, że niektórzy członkowie określonej zbiorowości sportowej nie do końca akceptują jej wartości i wzory, dystansują się

---

<sup>46</sup> *Największe gwiazdy NBA – kiedyś i dzisiaj*, <http://amerykański-sport.pl/najwieksze-gwiazdy-nba-kiedys-i-dzisiaj/> (7.02.2020); G. Eddy (1993), *Gwiazdy koszykówki amerykańskiej NBA*, Warszawa.

<sup>47</sup> P. Sztompka (2005), dz. cyt.: 420-425.

od niej i przyjmują wartości i wzory charakterystyczne dla innej sportowej grupy, która jest dla nich grupą odniesienia. Przykładowo polscy sportowcy okresu realnego socjalizmu nierzadko mentalnie identyfikowali się z często wyidealizowanym i zmitologizowanym sportem Zachodu. Identyfikacja ta i zauroczenie nim często prowadziło do różnego rodzaju innowacji i często kontestacji oraz sprzeciwu wobec lokalnej, polskiej struktury sportowej. Jak wiemy z historii sportu, przy nadarzającej się okazji polscy sportowcy swe marzenia materializowali i pozostawali poza granicami naszego kraju w lepszej, wymarzonej i upragnionej rzeczywistości sportowej. Warto w tym miejscu wspomnieć nazwiska Dariusza Michalczewskiego (boks), Władysława Kozakiewicza (lekka atletyka), Cezarego Zamanę (kolarstwo), Aleksandra Cichonia (zapasy) czy Dorotę i Małgorzatę Tłałka (narcciarstwo alpejskie)<sup>48</sup>.

W literaturze przedmiotu<sup>49</sup> jest wiele klasyfikacji czynników czy okoliczności, które mają wpływ na innowacje i dokonujące się zmiany normatywne w sporcie. Zwraca się uwagę na źródło motywacji podmiotu zmian i wyróżnia się motywacje *egzogenne*, których źródło znajduje się poza systemem sportu oraz *endogenne*, których źródło znajduje się w obrębie systemu sportu. Motywacje *endogenne* związane są zazwyczaj z występowaniem w strukturze normatywnej sportu różnego rodzaju dysonansów, tj. antynomii, sprzeczności i konfliktów, które mogą występować w następujących postaciach: 1) deprywacji, polegającej na rozbieżności między obowiązującymi wartościami a realnymi możliwościami ich realizacji (norma-rzeczywistość), 2) rozbieżności między jednymi wartościami i normami a drugimi tej samej struktury normatywnej, których realizacja jest ze sobą w konflikcie i objawia się w postaci anomii, antynomii, ambiwalencji, konfliktu w roli czy też konfliktu ról (norma-norma), 3) rozbieżności między obowiązującymi wartościami i normami a wizją doskonałego porządku normatywnego zawierającego się w ideologii sportu, utopii sportu, różnych regulacjach, strategiach i programach politycznych dotyczących sportu (norma-ideał). Wszystkie wymienione źródła motywują jednostkowe lub zbiorowe podmioty do innowacji z zamiarem dokonania zmiany i zbudowania lepszej struktury normatywnej sportu.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na kwestię tempa innowacyjnych zmian w strukturze normatywnej sportu. Mogą one mieć charakter powolny, stopniowy i ewolucyjny, ale mogą też przybrać formę raptowną, gwałtowną, radykalną, rewolucyjną, o dużej dynamice. W przypadku zmian ewolucyjnych zwykle mamy do czynienia z powolną erozją i rozpadem tradycyjnego

---

<sup>48</sup> P. Gajzler (2014), *Sportowe ucieczki z PRL*, <https://sport.onet.pl/boks/sportowe-ucieczki-z-prl/ybpmj> (7.02.2020).

<sup>49</sup> P. Sztompka (2005), dz. cyt.: 424.

systemu wartości oraz norm i zastępowaniem go nowymi wartościami i normami. Zwykle takie działania mają charakter oddolnych inicjatyw zbiorowych lub masowych. Przykładem tego typu innowacyjnych zmian może być budowa nowoczesnych stadionów piłkarskich, które nie tylko zapewniają lepsze warunki kibicom do śledzenia wydarzeń sportowych na boisku, ale także podnoszą poziom bezpieczeństwa i stwarzają możliwości atrakcyjnego spędzenia wolnego czasu z rodziną, dziewczyną czy chłopakiem, z dziećmi, które na czas meczu mogą być oddane pod opiekę, na atrakcyjne zajęcia gier i zabaw ruchowych, plastyczne czy artystyczne. Przed, w trakcie i po meczu można skorzystać z szerokiej oferty gastronomicznej, zaspokajającej zróżnicowane gusta konsumentów<sup>50</sup>.

Innowacyjne zmiany infrastrukturalne dokonują się w wyniku długotrwałego procesu oddziaływania otoczenia społecznego, które stanowi konsekwencję pewnych oczekiwań i potrzeb sportowej społeczności. W przypadku zmian rewolucyjnych, to występują one w postaci odgórnych reform wprowadzanych zwykle przez nową ekipę rządzącą. Dzieje się tak, gdy przykładowo zmienia się struktura normatywna państwa, a sport zostaje podporządkowany władzy politycznej. Sytuacja taka miała miejsce po dojściu Hitlera do władzy w Niemczech i podporządkowania sportu celom militarnym i propagandowym<sup>51</sup>. O takiej sytuacji można mówić w odniesieniu do klubów piłkarskich angielskiej Premier League, która została opanowana przez oligarchów, szejków, amerykańskich biznesmenów i inwestorów z Dalekiego Wschodu, którzy mają „portfele bez dna i konta bez limitu przelewów” Oprócz wręcz nieograniczonych możliwości finansowych, cechuje ich ogromny dynamizm we wprowadzaniu innowacyjnych zmian w strukturze formalnej klubów, które mają na celu zdobycie mistrzostwa Anglii, a następnie osiągnięcie dominacji w wymiarze międzynarodowym, czego zwieńczeniem byłoby wygranie UEFA Champions League<sup>52</sup>.

---

<sup>50</sup> M. Lenartowicz, J. Mosz (2018), *Stadiony i widowiska. Społeczne przestrzenie sportu*, Warszawa; R. Giulianotti (2011), *Sport Mega Events, Urban Football Carnivals and Securitized Commodification: The Case of the English Premier League*, „Urban Studies”, 48: 3293-3310; J. Horne (2012), *Architects, stadia and sport spectacles: Notes on the role of architects in the building of sport stadia and making of worldclass cities*, „International Review for the Sociology of Sport”, 2: 205-227; R. Hoye, M. Nicholson (2010), *Sport stadia governance*, „Sport Management Review”, 2: 171-178.

<sup>51</sup> Z. Dziubiński (2015), *Polityka i sport: antynomie i konwergencje*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a polityka*, Warszawa: 15-43.

<sup>52</sup> P. Janas, M. Rygiel (2018), *Finansowanie i właściciele piłkarskich klubów. Kim są?* <https://gazetawroclawska.pl/finansowanie-i-wlasciciele-pilkarskich-klubow-kim-sa/ar/13037385> (7.02.2020).

# Etapy instytucjonalizacji sportu i jego instytucjonalna erozja

Upowszechnienie innowacji w sporcie, uzyskanie przez nią waloru akceptowanej normy, jak w innych dziedzinach życia, jest procesem złożonym i napotykanym na różnorodne przeszkody. Trudności mogą pojawić się zarówno na etapie jej 1) zainicjowania, 2) ujawnienia i nadania jej statusu publicznego, 3) filtrowania przez bliższe i dalsze otoczenie sportowe, 4) dyfuzji, która polega na przeniknięciu innowacji do bliższej i dalszej społeczności sportowej, a w konsekwencji na jej zaakceptowaniu i wdrożeniu do praktyki sportowej lub jej odrzuceniu, odgraniczeniu i uznaniu jej za wyraz ekstrawagancji, dziwactwa i dewiacji, 5) adaptacji, która polega na zakorzenieniu się innowacji w systemie normatywnym sportu i uznaniu innowacji jako nową, obowiązującą oraz konformistyczną tradycję i regułę postępowania.

W odniesieniu do dyfuzji, dobrym przykładem jest wprowadzenie do skoków narciarskich nowatorskiej techniki wykonywania skoków, nazywanych stylem V. Do lat 90. XX wieku w skokach narciarskich stosowana była technika klasyczna, polegająca na równoległym ustawieniu nart podczas skoku. Jako pierwszy zastosował rozwiązania innowacyjne w tym względzie szwedzki skoczek, Jan Bokloev, który osiągał sukcesy na skoczniach świata (wygrał między innymi klasyfikację łączną Pucharu Świata), a jego styl i technika wykonywania skoków z czasem stała się udziałem wszystkich uprawiających tę dyscyplinę sportu. Warto do tego dodać, że początki wprowadzenia na skocznie stylu V wcale nie były łatwe, bowiem wielu trenerów, ale także sędziów traktowało nierównoległe prowadzenie nart jako błąd techniczny<sup>53</sup>. Ci drudzy konsekwentnie dawali szwedzkiemu skoczkowi bardzo niskie oceny. Przykład ten, z wręcz kliniczną precyzją pokazuje nam, jak złożony jest proces wprowadzania innowacji w sporcie, jak musi być odporny i jednocześnie konsekwentny w swym działaniu podmiot innowacji i jak dużo musi upłynąć czasu, jak dużo musi paść argumentów za i przeciw, aby ostatecznie innowacja uzyskała pełną akceptację sportowej społeczności.

Na podstawie opisanego przykładu można wskazać różnorodne warianty przebiegu procesu dyfuzji, których efekt, z punktu widzenia innowatora, nie zawsze jest tak pomyślny. Proces ten może przybrać formę kompensacji, polegającej na wyzwoleniu negatywnych nastawień do innowacji, które w skrajnych przypadkach mogą wystąpić w postaci kontrinnowacji i opowiedzenia

---

<sup>53</sup> D. Ludwiński (2009), *Magiczne lata 90-te (2): Triumf rewolucji Jana Bokloeva – rozwój stylu V w skokach narciarskich*, <https://sportowefakty.wp.pl/zimowe/59231/magiczne-lata-90-te-2-triumf-rewolucji-jana-bokloeva-rozwoj> (7.02.2020).

się za utrzymaniem dotychczasowego porządku. Może też wystąpić w postaci nadkompensacji i wyzwolić energię w sportowej zbiorowości nie tylko do kontestacji innowacji, ale do umocnienia dotychczasowego porządku lub też jego zreformowania w kierunku przeciwnym. Może także wyzwolić czy uruchomić proces amplifikacji, tj. wyzwolenia różnych sprzężeń zwrotnych w ramach struktury normatywnej sportu, które będą miały charakter samowzmacniający i będą sprzyjały potęgowaniu i mnożeniu innowacji na zasadzie domino. Może też spowodować proces dyspersji, polegający na rozczłonkowaniu innowacji, tj. doprowadzeniu do chaotycznych i często niekontrolowanych do końca zmian we fragmentach struktury normatywnej, które ograniczają przejrzystość tej struktury, ale nie powodują zmian jej fundamentów. Zwykle są to pozorne zmiany struktury normatywnej sportu, które nie generują nowej jakości, a często umacniają dotychczasowy stan rzeczy. Może to być także hibernacja, która polega na zamrożeniu dotychczasowego stanu rzeczy bez jakichkolwiek dalszych konsekwencji. Innowacja w tym przypadku nie powoduje żadnej zmiany, ale przeciwnie, ogranicza możliwości zmiany, bowiem dotyczy peryferycznych kwestii<sup>54</sup>. Przykładowo, zmiana kroju, fasonu czy kolorystyki strojów reprezentacji olimpijskiej nie ma większego znaczenia dla potencjału sportowego reprezentacji i osiągnięcia sukcesów sportowych.

Instytucjonalizacja innowacji, jak to próbowaliśmy przedstawić, jest niezwykle złożona i skomplikowana. Na każdym etapie i w każdej fazie jej wdrażania mogą wystąpić zakłócenia, które spowodują spowolnienie tego procesu, jego odrzucenie lub wyzwolą dodatkowe energie umacniające dotychczasową, tradycyjną strukturę normatywną sportu. Natomiast gdy nastąpi instytucjonalizacja innowacji, odtąd staje się ona obowiązująca i wymagana przez otoczenie sportowe. Dotyczy to bardziej i mniej ważnych kwestii, a mianowicie tego, jak się trenuje, jakich używa się tyczek, jaki stosuje się ubiór, jak się układa włosy, jak się wita z kolegami z drużyny, jak okazuje się radość po strzeleniu bramki, jak wreszcie odnosi się do przeciwnika po zakończonej rywalizacji. Możemy także powiedzieć, że proces innowacji normatywnych w sporcie ma charakter sekwencji kumulacyjnej, co oznacza, że przebiega on na określonej drodze, przechodząc poszczególne etapy i realizuje się tylko wtedy, gdy na każdym z nich wystąpią okoliczności będące warunkiem przejścia do kolejnego etapu procesu, a w konsekwencji pomyślnego wdrożenia innowacji do systemu normatywnego sportu.

Do tej pory analizowaliśmy zagadnienie dotyczące instytucjonalizacji sportu, tj. tworzenia się pewnego systemu wartości, norm, wzorów, standardów i zachowań obowiązujących w sportowej społeczności. Wskazywaliśmy

---

<sup>54</sup> P. Sztompka (2005), dz. cyt.: 427-428.

na złożoność tego procesu, różnorodne zagrożenia, ale także na uwarunkowania, które ten proces mogą wspierać, hamować, ale także wyzwalać procesy przeciwne do zamierzonych. Mówiliśmy także, że zinstytucjonalizowany sport podlega nieustannemu, permanentnemu procesowi modernizacji w wyniku normatywnych adaptacji różnorodnych innowacji. Obecnie, na zakończenie, zajmiemy się procesem, przebiegającym nieco inaczej, a mianowicie procesem nazywanym w literaturze socjologicznej zinstytucjonalizowanym omijaniem reguł<sup>55</sup>, który w sporcie posiada wiele egzemplifikacji.

Niektórzy ludzie funkcjonujący w zbiorowości sportowej, mając na uwadze swe partykularne i często egoistyczne motywy, uznając prawne, zwyczajowe i moralne normy za słuszne, decydują się na działania nonkonformistyczne i kwestionują oraz naruszają od czasu do czasu istniejący ład aksjo-normatywny. Działaniami tego rodzaju nie afiszują się, ale starają się je zachować w tajemnicy, bowiem z jednej strony mają pewne poczucie winy i wstydu, ale z drugiej obawiają się sankcji (drwiny, potępienia czy ostracyzmu) ze strony bliższego i dalszego otoczenia sportowego. Przykładowo, ktoś prowadzi dalece niehigieniczny tryb życia (alkohol, narkotyki, rozrywki seksualne, nocne zabawy itp.), ktoś inny podczas wyjazdów sportowych przemycy przez granicę niedozwolone towary, jeszcze ktoś inny nie odprowadza należnego podatku od zarobionych w sporcie pieniędzy<sup>56</sup> i jeszcze ktoś inny zgrupowanie reprezentacji kraju czy uczestnictwo w zawodach traktuje jako czas na rozrywki, picie alkoholu<sup>57</sup> i robienie awantur w nocnych lokalach gastronomiczno-rozrywkowych. Warto w tym miejscu dodać, że każdemu członkowi społeczności sportowej zdarzyło się sprzeniewierzenie jakimś normom obowiązującym w sporcie, ale nie oznacza to, że mamy do czynienia z instytucjonalizacją pewnych zachowań, ale jedynie z różnymi odmianami mniej lub bardziej widocznych dewiacji<sup>58</sup>.

Przypadki łamania określonych wartości i norm mogą w społeczności sportowej rozpowszechniać się i obejmować swym zasięgiem coraz większe ich rzesze. Jeśli jakiś znaczący odsetek sportowców nie płaci należnych podatków od swych dochodów, jeśli sporo sportowców nadużywa alkoholu,

---

<sup>55</sup> R.K. Merton (1996), *Social structure and anomie*. W: P. Sztompka [red.], *R.K. Merton on Social Structure and Science*, Chicago: 132-152.

<sup>56</sup> Ł. Lewtak (2017), *Problemy podatkowe Messiego i Cristiano – podobieństwa i różnice*, <https://www.fcbarca.com/77522-problemy-podatkowe-messiego-i-cristiano-podobienstwa-i-roznice.html> (7.02.2020).

<sup>57</sup> *Holender zabalował w Rio. Miał być medal, jest wykluczenie* (2016), <https://www.wprost.pl/rio-2016/10018597/Holender-zabalowal-w-Rio-Mial-byc-medal-jest-wykluczenie.html> (7.02.2020).

<sup>58</sup> P. Sztompka (2005), dz. cyt.: 429-431.

jeśli znaczący odsetek przyjmuje zakazane środki dopingowe, jeśli pewna część oszukuje swojego trenera, jeśli znacząca ich część teatralnie symuluje faul przeciwnika, to takie omijanie norm staje się regularne i powszechne. Ci, którzy łamią obowiązujące normy, nie tylko nie są potępiani, ale stają się w społeczności sportowej wzorami do naśladowania. Mówi się często o nich, że są sprytni, zaradni, mają zmysł kombinacyjny, potrafią wykiwać innych i zadbać o interesy swoje i drużyny. W takim przypadku dotychczas obowiązujące w sporcie normy ulegają rozkładowi i erozji, a zastępują je nowe, zyskujące obowiązującą moc. Na pytanie, dlaczego tak postępujesz, pada zwykle odpowiedź, bo postępują tak wszyscy<sup>59</sup>.

Sprawy stają się o wiele bardziej skomplikowane, kiedy określone zachowania sprzeniewierzające się dotychczasowemu normatywnemu porządkowi stają się nową normą, kiedy stają się możliwym standardem postępowania. Przykładem tego jest sytuacja w sporcie, kiedy naruszenie normy nie wywołuje sankcji sportowego środowiska. Więcej, próby wymierzenia kary spotykają się ze społeczną kontestacją. W historii nie tylko polskiego sportu jest wiele przykładów, kiedy za sportowcem, który dopuścił się przestępczego czynu, wstawiał się trener, władze związku, a także szeroka opinia publiczna. Mamy w tym przypadku do czynienia z sytuacją, kiedy dewiacja w sensie normatywnym przestaje być dewiacją w sensie funkcjonalnym. W ostatecznym rozrachunku to, co do niedawna było normą, akceptowanym i pożądanym sposobem działania, staje się swoistą dewiacją, wyrazem chorobliwego tradycjonalizmu i naiwności, a normatywną i funkcjonalną sankcją pozytywną zyskuje to, co było jeszcze do niedawna traktowane jako zboczenie i odejście od sportowej normy. Kto przestrzega zasady szacunku dla przeciwnika nazywany jest lalusem, kto płaci podatki fiskusowi jest naiwniakiem, a kto nie pije na zgrupowaniu alkoholu jest mięczakiem.

Przedstawiony wywód na temat omijania i erozji norm stanowi zakończenie naszych rozważań teoretycznych. Jednak w praktyce społecznej omówiony proces instytucjonalizacji nigdy się nie kończy. Bowiemy aktualny system normatywny sportu podlega nieustannym naciskom i przeobrażeniom, w wyniku których następuje jego zmiana. Zmieniony ów system podlega kolejnym innowacyjnym oddziaływaniom i w konsekwencji ulega przekształceniu. I tak nieustannie toczy się proces instytucjonalizacji sportu<sup>60</sup>, coś na wzór *perpetuum mobile*, ale zasilane z zewnątrz.

<sup>59</sup> Co sportowcy i społeczeństwo sądzą o dopingu (2018), <https://www.anty doping.pl/co-sportowcy-i-spoleczenstwo-sadza-o-dopingu-wyniki-badania/> (7.02.2020).

<sup>60</sup> D. Morrow (1992), *The institutionalization of sport: a case study of Canadian Lacrosse, 1844-1914*, „International Journal of The History of Sport”, 9(2): 236-251.

# Podsumowanie

Rozumienie instytucji i instytucjonalizacji sportu jest różne i w znaczącym stopniu uzależnione od perspektywy dyscyplinarnej, a w jej ramach perspektywy teoretycznej, ale także od zastosowanych kryteriów analizy tych pojęć. Najczęściej w literaturze przedmiotu, gdy jest mowa o instytucji i instytucjonalizacji sportu, pojawiają się analizy, w których fundamentalną rolę odgrywają teoretyczne założenia idealnego modelu biurokracji Maxa Webera. Choć warto wiedzieć, że to za sprawą Émile Durkheima stały się jednymi z głównych pojęć socjologii i nauk społecznych.

W naszych analizach przyjęliśmy nieco odmienną strategię postępowania, a mianowicie, zrezygnowaliśmy z analizowania zagadnienia w sposób najbardziej rozpowszechniony, tj. badania oddziaływania instytucji sportu na jednostki i zbiorowości w nim działające, ale skoncentrowaliśmy uwagę na procesie odwrotnym, a mianowicie, jak tworzone są przez jednostkowe i zbiorowe podmioty instytucje sportu i jakie są mechanizmy instytucjonalizacji interesującej nas dziedziny życia i sektora kultury. Można powiedzieć, że podjęliśmy zagadnienie anatomii instytucji i instytucjonalizacji sportu poprzez wskazanie podstawowych czynników i objaśnienie zasadniczych mechanizmów tego procesu.

Z przedstawionych analiz wynika, że sport jest instytucją społeczną, które ma charakter dialektyczny w tym rozumieniu, że nieustannie podlega, w wyniku oddziaływania innowacyjnych sił, przeobrażeniom i zmianom. Instytucjonalizacja sportu jest nigdy nie kończącym się procesem, ma różną dynamikę oraz zasięg i przebiega na różnych poziomach, zarówno w wymiarze mikro- (grupach i klubach sportowych), mezo- (w sporcie poszczególnych krajów czy regionów) i makrosportowym (w federacjach sportu światowego, organizacjach międzynarodowych i w sporcie rozumianym globalnie).

Na zakończenie warto uwypuklić to, że proces instytucjonalizacji sportu jest niezwykle złożony, a zgłaszane innowacje przechodzą wiele etapów selekcji, zanim wejdą do kanonu sportu i staną się wartością czy normą podzielaną przez bliższe oraz dalsze otoczenie, zaczną konstytuować strukturę normatywną sportu, prościej mówiąc, staną się obowiązującymi.